

ZMIANY KLIMATU: CZY OPTYMIZM PRZESŁANIA NAM RZECZYWISTOŚĆ?

Efekt Pollyanny a zmiany klimatu

W obliczu rosnących wyzwań związanych ze zmianami klimatu, coraz częściej pojawia się termin „efekt Pollyanny” – odwołujący się do tendencji ludzkiej psychiki do koncentrowania się na pozytywnych aspektach, pomijając przy tym negatywne lub trudne realia. Jest to fenomen, który może odgrywać istotną rolę w sposobie, w jaki społeczeństwo reaguje na zagrożenia związane z klimatem.

Badania sugerują, że ludzka tendencja do optymizmu może czasem przysłonić nam powagę sytuacji związanej ze zmianami klimatu. Pozytywne podejście do życia może skłaniać nas do ignorowania lub minimalizowania zagrożeń środowiskowych, co prowadzi do zaniedbywania działań na rzecz ich powstrzymania. Doszukiwanie się w zmianach klimatu pozytywów w postaci korzyści dla branży turystycznej, wydłużenia się okresu wegetacyjnego czy łatwiejszy dostęp do zasobów naturalnych na terenach dotychczas niedostępnych na obszarze Alaski bądź Syberii, pokazuje, jak wyzwanie to w dalszym ciągu postrzegane jest z perspektywy pojedynczych krajów, a nie globalnego problemu. Fakt, że dane państwo będzie zmagać się w mniejszym stopniu z konsekwencjami zmian klimatu,

nie oznacza, że jego mieszkańcy nie odczują ich. O ile rekordy temperatury odnotowywane w centralnej Europie nijak mają się do tych z Tunezji czy Maroka, nie oznacza to, że Stary Kontynent nie doświadcza w coraz większym stopniu zachodzących zmian. Przewiduje się, że w związku z wyższymi temperaturami ulewne deszcze będą występowały bardziej regularnie i będą bardziej intensywne, a w całej Europie częściej będzie dochodziło do gwałtownych powodzi¹. Efekt Pollyanny, czyli skupianie się na pozytywnych aspektach, ignorując trudne fakty, ma istotny wpływ na sposób, w jaki społeczeństwo postrzega i reaguje na zmiany klimatu. Jednakże, doszukując się optymistycznych tendencji, nie można ignorować i bagatelizować statystyk pokazujących skalę problemu.

Choć optymizm jest motorem do działań, trzeba mieć na uwadze, aby nie skupiać się jedynie na postępie w dziedzinie zielonych technologii, ignorując skalę pozostałych wyzwań. Równowaga pomiędzy optymizmem a realistycznym spojrzeniem na sytuację jest kluczowa w podejmowaniu

świadomych, skutecznych działań w walce ze zmianami klimatu. Wartość danych liczbowych pomaga uświadomić społeczeństwu realną sytuację i mobilizować do działań na rzecz ochrony naszej planety przed dalszymi niekorzystnymi skutkami zmian klimatu.



ZMIANY KLIMATU: TO JUŻ SIĘ DZIEJE

Według raportu Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC), średnia temperatura globalna wzrosła o około 1,09°C w porównaniu z okresem przedindustrialnym, a tempo wzrostu nadal przyspiesza². Wraz z tymi wzrostami temperatury, prognozuje się dalsze **ekstremalne zjawiska pogodowe**, takie jak dłuższe i bardziej intensywne fale upałów, ekstremalne opady deszczu i częstsze występowanie huraganów.

Jak oszacowali eksperci z Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego, z powodu zjawisk ekstremalnych Polska traci rocznie średnio 6 mld zł, a w sumie, w ciągu niespełna dwóch dekad ekstremalne zjawiska pogodowe spowodowały około 115 mld zł strat bezpośrednich³.

Emisje dwutlenku węgla (CO₂) ciągle rosną, a jego stężenie wzrosło z około 278±0,1 ppm w 1750 r., czyli na początku ery przemysłowej, do 417,1±0,1 ppm w 2022 r.⁴ Pomimo coraz większego zaangażowania w odnawialne źródła energii, stanowią one jedynie około 16% światowej produkcji energii⁵. Wzrost temperatury globalnej zagraża ekosystemom. Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) szacuje, że w latach 1990-2020 420 milionów hektarów lasów – obszar większy niż Unia – przekształcono w tereny uprawne⁶.

Zmiany klimatu nie tylko zagrażają środowisku, ale także mają wpływ społeczny. Jeśli **globalny średni poziom morza** wzrośnie o 0,15 m w stosunku do poziomu z 2020, przewiduje się ok. 20% wzrost liczby ludności potencjalnie narażonej na 100-letnią powódź na wybrzeżu⁷. Podnoszący się poziom mórz już teraz zagraża życiu nawet 110 milionów ludzi⁸. Zgodnie z danymi Eurostatu z 2022 roku gwałtowne zjawiska pogodowe, takie jak powódzie, pożary, fale upałów, samą UE kosztowały 145 mld euro w ostatniej dekadzie.

Osoby, które liczą na gaje oliwne w przyszłości w Polsce, powinny mieć na uwadze pożary, jakie miały miejsce w Grecji w lipcu 2023 roku, najcieplejszym lipcu od 50 lat. Spłonął wtedy obszar 52 800 hektarów, bijąc w ten sposób rekord z 2021 roku.

Materiał prasowy

Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy
Institute of Environmental Protection – National Research Institute



Źródła:

1 – kliknij, 2 – kliknij, 3 – kliknij, 4 – kliknij, 5 – kliknij, 6 – kliknij, 7 – kliknij, 8 – kliknij.